

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Aleksandra Pocięja  
na 48. posiedzeniu Senatu  
w dniu 19 października 2017 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Od pewnego czasu, co zbiegło się z rozpoczęciem sezonu grzewczego, coraz częściej pojawiają się informacje na temat znacznego wzrostu cen węgla opałowego oraz problemów z dostępem do niektórych gatunków węgla, zwłaszcza ze źródeł krajowych.

Pozornie podwyżka rzędu ok. 10% nie wydaje się niczym nadzwyczajnym w kontekście wzrostu cen tego surowca na rynkach światowych. Jest to jednak niebagatelne obciążenie dla kieszeni przeciętnego odbiorcy, stającego przed koniecznością zaopatrzenia się w większą ilość węgla na cały okres grzewczy. Zapasy gromadzone są w związku z prognozowanymi kolejnymi podwyżkami. Jednocześnie generuje to zwiększony popyt, co dodatkowo winduje i tak wysokie już ceny. Z przekazów medialnych powołujących się na analizę Agencji Rozwoju Przemysłu wynika, iż „w długim horyzoncie czasowym popyt na węgiel energetyczny powinien ulec osłabieniu” w związku z ukierunkowaniem inwestycji na odnawialne źródła energii i gaz, a w rezultacie ceny powinny się ustabilizować. O ile jednak ocena ta wydaje się trafna w przypadku wielu państw europejskich, które od dawna inwestują w odnawialne źródła energii, o tyle może to budzić wątpliwości w kontekście wycofania się polskich władz z takich działań, a nawet utrudniania funkcjonowania i rozwoju podmiotom już istniejącym.

Jak wskazują analizy, rok 2016 był wyjątkowo negatywny dla polskiej branży wiatrowej. W znacznej mierze przyczyniła się do tego polityka energetyczna rządu, w tym słynna już „ustawa wiatrakowa” czy, jak nazywają ją niektórzy, „ustawa antywiatrakowa”. Niezbyt zachęcające do rozwoju tego sektora były również liczne wypowiedzi polityków partii rządzącej sugerujące, iż Polska będzie starała się w znacznym stopniu ograniczyć naturalne sposoby pozyskiwania energii na rzecz wspierania górnictwa. Argumentem za taką koncepcją mają być niskie koszty oraz niezależność strategiczna rozwiązań kwestii węglowych. Trudno jednak zrozumieć te działania w przypadku takiego wzrostu cen i w sytuacji, gdy coraz częściej brakuje polskiego węgla w składach i pojawia się konieczność zwiększania importu węgla z Rosji.

W związku z tym chciałbym dowiedzieć się, czy Pan Minister nie dostrzega potrzeby korekty strategii rządu, biorąc pod uwagę chyba oczywistą korelację między znacznym ograniczeniem wykorzystania odnawialnych źródeł energii a obecną sytuacją na rynku energetycznym. Rodzi się też pytanie o sens torpedowania inicjatyw krajowych inwestorów w zakresie odnawialnych źródeł energii, by teoretycznie wspomóc przemysł węglowy, podczas gdy fakty wskazują na to, że polscy producenci węgla nie są w stanie dostatecznie zaspokoić potrzeb polskiego rynku, jeśli chodzi o ten surowiec, i jesteśmy zmuszeni do zwiększania importu, głównie z Rosji.

Z wyrazami szacunku  
Aleksander Pocięj